GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNANSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 184. — W Czwartek dnia 9. Sierpnia 1832.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 3 Sierpnia.

(*Gazeta Panstwa.*) — Dzień dzisiejszy postręcza zawsze nam miłą sposobność wylania szczerych uczuć naszéj miłości i uszanowania ku Dostojnemu Ojcu naszéj ojczyzny, jako i do złożenia dziękczynień Opatrzności z połączonemi razem najgorętszemi modłami, o błogie i długie powodzenie Ukochanego Króla naszego z całą Jego rodziną. — I tą razą obchodziliśmy uroczyście ten dzień jak najweseléj.

N. Król raczył najłaskawiéj zaszczycić tytułem Tajnego Radzcę sprawiedliwości Radzcę Sądu Ziemiańskiego w Wrocławiu, Barona Kottwitz, Radzcę Sądu Ziemiańskiego w Köslinie Martin i Nadprokuratora Heitzmann w Trier.

Król Jmć raczył najłaskawiéj zaszczycić powszechną oznaką honorową Feldfebla Grimm 6. brygady artyleryi i Sołtysa Tschander w Dorniowicach powiecie Lubnickim obwodu Regencyi Opolskiéj.

Dotychczasowego Sekretarza Regencyi Pana Fallenstein mianował N. Pan Radzcą Regencyjnym.

Przybyli tu: J. K. M. Xiążę Mecklenburg-Strelitz z Neu-Strelitz, Jego Excellencya Generał infanteryi i Inspektor generalny twierdz, Szef inżynieryi i pionierów, v. Rauch, z Szląska, a Generał-Major pierwszéj inspekcyi inżynierów v. Reiche, ze Szczecina.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 3. Sierpnia.

Radzca Stanu Królestwa Polskiego Łeski, mianowany został Rzeczywistym Radzcą Stanu i Pomocnikiem Sekretarza Stanu w Departamencie Królestwa Polskiego.

W drukarni przy ulicy Nowo-Senatorskiéj Nro. 476. litera D. wyszły teraz dwa tomiki powieści dwóch znakomitych pisarzów niemieckich. Któżby z czytelników naszych nieznał Zschokiego i Hoffmana, których utwory u nas w Warszawie i w Wilnie są przełożone. — Wyszły teraz zbiorek obejmuje *Baszę Budy i przypadki wojenne przyjaciela pokoju* przez pierwszego, tudzież *Marino Faljeri* i *Szczęście w karty* przez drugiego autora napisane. Z tych szczególniéj szczęście w karty, robi na umyśle czytelnika głębokie wrażenie. — Tłómaczenie dość gładkie, i ozdobna powierzchowność są także zaletą tego dziełka. Obadwa tomy kosztują złp. 5 i znaj-

dują się we wszystkich księgarniach Warszawskich.

Dnia 23. i 24. Lipca r. b. odbył się popis publiczny uczniów szkoły tymczasowo wydziałowéj XX. Pijarów w Łukowie. Prezydował na nim Delegowany od Rządu Wny Hempel Joachim, dziedzic dóbr Tuchowicza, K. L. H. Rodzice i krewni troskliwi o postęp swoich synów i wychowańców, raczyli w znacznéj liczbie zebrać się na czas przeznaczony. Przy końcu popisu Rektor X. Benedykt Tarczyński przyznawszy wszystkim uczniom zaletę usilnéj pracowitości, moralnego postępowania w roku upłynionym, przystąpił do przeczytania nazwisk szczegółowo nagrodzonych, pochwalonych i do wyższéj klassy posuniętych. Prezydujący rozdał nagrody, a w zwięzłéj mowie złożył dzięki za należną gorliwość nauczycielom.

Rossya.

Z Petersburga, dnia 19. Lipca.

Ukaz Cesarski 27. Czerwca: „Z wiadomości przedstawionych Nam o stanie zaległości podatkowych w państwie, widzimy, lubo nie wszędzie jednakową, niemniéj wszakże w ogólnéj rachubie niezmierną ich ilość, utrudniającą obroty finansowe państwa. — Jakkolwiek zmuszenie do porządnéj wypłaty podatków, téj slusznéj powinności wiernych poddanych, wymagałoby surowych środków, biorąc jednak na uwagę wypadki lat ostatnich i pragnąc dać nowy dowód troskliwości Naszéj o dobro narodu, uznaliśmy za przyzwoitą z jednéj strony udzielić ważnych ulg w uzyskiwaniu zaległości, a z drugiéj, ustanowić, w pewnych względach, wyraźniejsze na ten przedmiot prawidła. — Skutkiem tego, zgodnie z przedstawieniem Ministra skarbu, rozważonem w Radzie państwa, rozkazujemy przystąpić niezwłocznie do pozyskania zaległości dla skarbu, i jak w tym względzie, tak i nadal, w poborze podatków, poczynać sobie na następnych zasadach: I. Co do włościan skarbowych. 1) W guberniach, gdzie zaległości na włościanach skarbowych jeszcze na termina rozłożonemi niesą, pilnie uzyskując bieżące podatki, postępować jak następuje: *a*) gdzie po 1. Marca b. r. okaże się zaległości niewięcéj nad połowę rocznego podatku podusznego i czynszów, takową uzyskać w ciągu bieżącego roku, a najdaléj, przy wypłacie pierwszéj połowy podatków 1833. roku; *b*) tam gdzie zaległości po wspomniony termin wynosić będą więcéj niż półroczny podatek, Cywilni Gubernatorowie, po rozpatrzeniu projektów Izb Skarbowych i po uczynieniu, wspólnie z Wice-Gubernatorami ostatecznego postanowienia, rozłożą takowe zaległości do wypłaty, stósownie do stanu włości, na nieodbicie potrzebną liczbę lat, licząc na każdy rok około połowy, a nigdy mniéj od czwartéj części rocznego podatku, z obowiązkiem wypłaty dwiema w roku ratami, wespół z bieżącemi podatkami, i po ukończeniu takowych rozkładów, donoszą niezwłocznie Ministrowi skarbu. II. Co do dóbr obywatelskich. 2) Policzające się na majątkach obywatelskich, z rozkładających się, skutkiem niniejszego Ukazu, zaległości, peny za cały w ogólności czas, darować. 3) Następnie, w uzyskaniu zaległości i podatkow, tak w niniejszym razie, jako i nadal przewodniczyć się następnemi prawidłami: *a*) jeżeli podatkowe zaległości, policzające się po dzień 1. Marca b. r., to jest, po upływie terminu wypłaty pierwszéj jego raty (połowy), wynoszą nie więcéj, jak około półrocznéj ilości podatku, a mianowicie 1 rubel 65 kopijek i nie więcéj nad 1 rubel 80 kop. z duszy, tedy pozyskać je w ciągu b. r., a koniecznie przy wypłacie pierwszéj raty czyli połowy następnego, przy regularnéj skądinąd wypłacie bieżących podatków; *b*) lecz, jeżeli zaległość większa jest od wspomnionéj ilości, natenczas rozłożyć ją podobnym sposobem, jak powiedziano o włościanach skarbowych, na potrzebną liczbę lat, z wypłatą rocznych ilości w oznaczonych terminach, równemi częściami, i również obok regularnéj wypłaty bieżących podatków; *c*) jeżeli rozłożone tym sposobem części zaległości niebędą zapłacone, razem z bieżącemi podatkami, we wskazanym terminie, wtenczas nanowo policzać peny, pozyskując one od dnia takowego uchybienia na dawnych zasadach.“

W skutek Cesarskiego Ukazu z d. 21. Grudnia 1830., nałożony został areszt w gubernii Wołyńskiéj, powiecie Włodzimierskim, na 60 dusz zostających pod dożywociem Anny córki Kazimierza Fafiusowéj, czyniących dochodu 450 r. sr., z powodu wydalenia się syna jéj Gustawa bez wiedzy rządu do niewiadomego miejsca.

Z Żytomierza, dnia 25. Czerwca.

W dzień urodzin Jego Cesarskiéj Mości mieszkańcy miasta Żytomierza przejęci uczuciem miłości ku swojemu Monarsze, święcili dzień ten licznem zebraniem się w Cerkwi; po skończonem nabożeństwie i odśpiewanem *Te Deum laudamus*, wszyscy urzędnicy tak wojenni jako i cywilni zaproszeni byli przez JW. Cywilnego Gubernatora na obiad; wieczorem miasto było oświecone. W iluminacyi odznaczyły się przed innemi domy Aptekarza Gorta i Lekarza szpitalu miejskiego Nieszporkowicza.

Niderlandy.

Z Hagi, dnia 29. Lipca.

Król Jmć udaje się dziś do głównéj kwatery Tibourg dla przejrzenia tamecznego obozu. W podróży téj towarzyszyć mu będzie J. K. M. Xiążę Fryderyk, a dnia 1. Sierpnia spodziewany Król z powrotem w stolicy.

Gazety holenderskie umieściły następujący artykuł: „Dowiadujemy się o treści 68. protokułu konferencyi londyńskiéj z dnia 13. Lipca: „Pełnomocnicy 5 mocarstw dają w nim poznać, że na zrobione pytanie przez zgromadzenie rzeszy niemieckiéj, w uroczystem zapewnieniu, odebranem od rządu belgijskiego, odpowiedzieli; (jak dalece rząd belgijski, wezwaniu konferencyi co do uwolnienia Pana Thorn, jako i uwięzionych Luxemburczyków w Namur, zadosyć uczynić gotów), że po uwolnieniu Pana Thorn i uwolnienie wzajemne owych więźniów natychmiast nastąpi; z którego to powodu, konferencya na zasadzie owéj uroczystéj deklaracyi rządu belgijskiego, zgromadzenie rzeszy niemieckiéj wzywa, aby nagliło rząd niderlandzko-luxemburgski o wydanie uwięzionego Pana Thorn gubernatorowi Luxemburga, którymby to sposobem rządowi belgijskiemu mógł być oddany. Zdaje się, że konferencya w téj mierze ma tem mniéj trudności na zawadzie, ile że rząd luxemburgski uwięzienie Pana Thorn uprzedził.""

Nowy Amsterdamski Courant donosi: „Co się tyczy rozpoczęcia nowych kroków nieprzyjacielskich, o których rzeczywistości tak wiele pogłosek się tu rozchodzi, możemy z pewnością zaręczyć, że rząd nasz dotąd o nim ani myślał ani myśli; owszem wkrótce ukończenie całego sporu belgijskiego zaręcza."

Przybył tu Królewsko-Duński Szambelan, sekretarz legacyjny przy tutejszym dworze, Pan Münthe von Morgenstjerne.

Ponieważ po opuszczeniu przez nasze wojska wsi nad rzeką Maas około Kuik'a i jeszcze daléj, wojska belgijskie się pokazały, przeto wysłano tam kilka batalionów z obwodu Eindhoven.

Wojska obozujące pod Ryen, odbyły dnia 27. t. m. w obecności J. K. M. Xięcia Oranii, ćwiczenia wojenne ogniowe, przyczem niepospolitą zręczność okazały.

Zachorowały tu na cholerę 3, w Scheveningen 16, a w Rotterdamie 52 osoby. Pokazała się także cholera w mieście Utrecht, i na pobrzeżu Delfshaven.

Z Bruxelli, dnia 28. Lipca.

(*Wiadomość prywatna.*) — Przybył tu wczoraj wieczorem Poseł francuzki Pan Latour-Marbourg, który podobno jeszcze jednę specyalną missyą do Króla Leopolda mieć ma, dążącą do wstrzymania go od wszelkich zamachów nieprzyjaznych przeciw Holandyi. Za nadto oczywista, że Król Leopold, jako i Ludwik Filip, niepragnie zerwać pokoju, że dopóki naród z opozycyą przeciwko niemu niewystąpi, niezawodnie będzie odwłaczał wojnę, któraby powszechne zaburzenie sprawić mogła; jednakże jeżeli okoliczności protokulu 67. się ustalą, tedy ani podobna wierzyć, aby był w stanie przytłumić płomień, pociągający za sobą powszechne zniszczenie. Nietylko Antwerpia sama podaje adres do Króla o wzięcie się do broni dla rozstrzygnienia naszéj sprawy, i w Bruxelli krążą trzy podobne petycye pomiędzy obywatelami je podpisującemi, a które jak wiadomo, licznemi imionami znakomitych osób zapełnione. Protokuł 67. oburzył umysły wszystkich; każdy widzi, jak nas za nos wodzono, i pragnie, z uszczerbkiem największym, widzieć koniec téj sprawy. A chociaż Ludwik Filip jest przeciwko rozpoczęciu kroków nieprzyjacielskich, tedy jednak Leopoldowi nic niepozostanie, jak uledz woli narodu i wydać wojnę. Jeżeli adresy do Króla licznemi ozdobione podpisami napełnione będą, jak się każdy spodziewa, tedy Król znajdować się będzie w najnieznośniejszem położeniu, bo albo mu przyjdzie wypowiedzieć wojnę, albo popularność swoję losowi oddać, gdyż konstytucya oddaje jemu prawo wypowiedzenia wojny lub zawarcia pokoju, w którym to razie nieobowiązany nawet do zwołania Izb. Panuje tuż pomiędzy nami od niejakiego czasu zaburzenia umysłu we wszystkich klassach i każdy pragnie końca próżnych owych pogróżek, a cała nadzieja w energii Króla. Izby postanowiły stale odrzucać wszelkie propozycye tyczące się robienia dalszéj pożyczki, dopóki do rozstrzygnienia stałego całéj sprawy nieprzyjdzie. W jak krytycznem położeniu znajdować się musi Król Leopold, jak może znieść przewłokę niepewnego pokoju i układów z konferencyą, aby się przez to niepozbawił środków odpowiedzenia życzeniom konferencyi? Jestże jaka inna droga do utrzymania pokoju europejskiego, prócz wykonania traktatu 15. Listopada? Jakożkolwiek bądź, zobaczymy wkrótce znaczną odmianę; bo Leopold musi odrzucić wszelkie modyfikacye, a iść za głosem, który go powołał na tron. — Donoszą tu, że właśnie 12,000 wojska skoncentrowało się pod Mastrychtem.

Anglia.

Z Londynu, dnia 26. Lipca.

Zbywa nam dotąd na wiadomościach wprost z Portugalii; pomimo to umieścił Kuryer

następujące wiadomości w téj mierze: „Prywatne pismo przez sztafetę tu nadesłane z Bordeaux z dnia 21. donosi, że podług tam nadeszłych wiadomości, wojska Dom Pedra coraz daléj postępujące zająć miały Aveiro, i w pochodzie do Coimbra być mają, gdzie się spodziewają znaleźć znaczną liczbę akademików, którzy się z niemi złączą. Część eskadry Dom Pedra miała istotnie z pod Oporto popłynąć do Mondego, aby tam wylądowała. — Okręt parowy téj eskadry miał dnia wczorajszego zawinąć do Falmouth, dla zabrania trzewików, odzieży i zapasów wojennych, które w ostatnią środę okrętem „Brockelbank“ z Londynu wysłane zostały. Można się więc spodziewać jutro wiadomości w Londynie.“ — Właśnie nadeszło pismo korrespondenta naszego z Bordeaux, z którego następujący dajemy wyciąg:

„Bordeaux, dnia 22. Lipca. — Mamy tu dziś wiadomości z Madrytu z d. 16. a z Vittoria z dnia 19. t. m. — Pierwsze donoszą, że 3. i 4. korpus armii Dom Miguela odebrać miał rozkaz, aby złączywszy się z 3 pułkami pod Via uderzył na wojsko Dom Pedra, które jest w pochodzie do Coimbra. — Arcybiskup z Braga i inne miasta dyecezyi jego miały wysłać deputacye do Dom Pedra, aby mu złożyły powinszowania na jego przybycie, z oświadczeniem, że owa prowincya pragnie mu dać wszelką pomoc. — Listy z Vittoria potwierdzają owe wiadomości i dodają, że Dom Pedro już ma być w Coimbra. Poseł portugalski miał na mocy tajnego układu dworu portugalskiego z hiszpańskim, żądać pomocy hiszpańskiéj; zdaje się jednak, że mu takową odmówiono, lubo wciąż wojska kiszpańskie idą ku granicy portugalskiéj.“

„Prócz tego“ dodaje Kuryer, czytaliśmy pismo przesłane z Portugalii do Francyi, w którem jest wiadomość, że prowincye Minho, Duero i Tras-os-Montes wyraźnie przeciw Dom Miguelowi powstały, że już od 4. t. m. trzej najbogatsi mieszkańcy owych prowincyi ukryli się w Oporto, oczekując na przybycie D. Pedra, aby go o zamierzoném powstaniu uwiadomić; jako téż, że ze wszystkich stron przybywają deputacye do Oporto, które nawet już rząd portugalski na czele Dom Pedra miały ogłosić. Potwierdza się także wieść o wnijściu wojsk Dom Pedra do Coimbra. — Liczba wojsk Dom Pedra ma podług tutejszych pism publicznych, nie więcéj jak 11,000 wynosić. — „Armia ta“ mówi Kuryer, „niema wcale kawaleryi.“ — Spodziewają się jednak powszechnie, że dezercye z wojsk Dom Miguela, ochotnicy i milicya, powiększą znacznie siły jego.

Francya.

Z Paryża, dnia 27. Lipca.

Król wyjedzie pojutrze rano o godzinie 9téj konno z Tuilleryów na pole Elizejskie, gdzie w obecności jego, odbędą legiony gwardyi narodowéj niektóre ćwiczenia wojenne.

Journal des Débats donosi: „Przy sposobności rozgłoszenia komplotu sprzysięgłego przeciwko rodzinie królewskiéj nadmienia Messager, że Minister spraw wewnętrznych całą noc miał przepędzić w St. Cloud; my zaś zaręczyć możemy, że doniesienie Messagera zupełnie kłamliwe. Teraz dziennik zapewniał niedawno, że Pan Dijot ma być w Paryżu, to znowu drugie kłamstwo, gdyż tenże znajduje się w departamencie Sevres.

Dziś w dniu pierwszym rocznicy owych 3ch pamiętnych dni ostatniéj rewolucyi, panuje w naszéj stolicy tak wielka cisza, że sam kalendarz powrót owego dnia daje się zwiastować, który obalił tron Burbonów. Wielu z pomiędzy najznakomitszych członków opozycyi, zarzucając Ministrom umyślne osłabienie pamiątki wypadków lipcowych 1830., oddaliło się ze stolicy, aby nie byli świadkami uroczystości, które za zupełnie niestósowne uważają. W roku przeszłym odprawiono przynajmniéj uroczyste nabożeństwo żałobne za poległych; ale dziś zaniedbano tego, i tylko niektórzy z uczestników owych dni lipcowych własnym kosztem wyprawiają tu takie nabożeństwo. A tak uroczystość dzisiejsza właśnie tylko jest dla ubóstwa, które hojnie ma być uczęstowane.

Świeże hollenderskie śledzie, które ostatnią pocztą otrzymał, przedaje po 5 sgr.
Józef Verderber.

Ceny zboża w Berlinie.

Dnia 2. *Sierpnia* 1832.

Lądem:	Tal.	śgr.	fen.		Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . .	—	—	—	i	—	—	—
Zyto . . .	1	21	3	-	1	10	—
Jęczmień wielki	1	16	3	-	—	—	—
Jęczmień mały	—	—	—	-	—	—	—
Owies . . .	1	6	—	-	1	5	—
Groch . . .	—	—	—	-	—	—	—
Wodą:	Tal.	śgr.	fen.		Tal.	śgr.	fen.
Pszenica (biała)	2	15	—	i	2	5	—
Zyto . . .	1	25	—	-	1	20	—
Jęczmień wielki	1	15	—	-	—	—	—
Jęczmień mały	1	12	6	-	—	—	—
Owies . . .	1	3	9	-	1	—	—
Groch . . .	1	25	—	-	—	—	—
Kopa słomy .	7	15	—	-	6	22	6
Cetnar siana .	1	5	—	-	—	20	—